

# Odrzucenie wniosku o pomoc dla kontras

Izba Reprezentantów Kongresu Stanów Zjednoczonych odrzuciła w środę większość głosów wniosek prezydenta Reagana o przyznanie nikaraguańskim kontras dodatkowej pomocy finansowej w wysokości 36,2 mln dolarów. Przewodniczący Izby Reprezentantów, Jim Wright stwierdził, że Reagan nie objął fotela prezydenckiego w Waszyngtonie po to, aby rzucić Amerykę Środkową, ale Stanami Zjednoczonymi.

# MIŁOSZ JAKESZ PRZYBĘDZIE DO POLSKI

Na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Wojciecha Jaruzelskiego w najbliższych dniach przybędzie do Polski z przyjacielską roboczą wizytą sekretarz generalny Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji Miłosz Jakesz.

# 70 ofiar wypadku autobusowego

Co najmniej 70 osób zginęło w drodze w Indiach w wyniku stoczenia się autobusu do rzeki w stanie Madhya Pradesh — podała indyjska agencja prasowa PTI. Agencja cytując komunikaty miejscowych władz informuje, że — jak dotąd — wyłowiono z rzeki ok. 50 zwłok ofiar wypadku. W autobusie, którego pasażerowie udawali się na ceremonię weselną w miejscowości Bhopal — według oceny władz — znajdowało się 88 osób.

# Żywny jest ten świat

## MIEDZY PIETRAMI WĘZ NA WSIRZYMANIE

Widmo strachu zajrzało w oczy wszystkim osobom, którym zdarza się czasem załatwić potrzebę naturalną w windzie. W kilku budynkach na terenie Singapuru zainstalowano niedawno tytułem eksperymentu specjalne czujniki, które w wypadku wykrycia moczu natychmiast zatrzymują windę i uruchamiają kamerę wideo. W ubiegłym miesiącu te sprytne urządzenia przyłapały na gorącym uczynku dwóch mężczyzn. Singapurska policja aresztowała ich zanim jeszcze zdążyli zapisać spódnie.

## POWRÓT CZŁOWIEKA JASKINIOWEGO

W poniedziałek zakończył się we włoskich Apeninach niezbędny eksperyment 3 kobiety i 11 mężczyzn przebywało przez 49 dni w położonej 182 m pod ziemią Jaskini Wiatrów, próbując prowadzić w miarę normalne życie. Po wyjściu na powierzchnię uczestników eksperymentu poddano kompleksowym badaniom medycznym. Wyniki jeszcze nie są znane.

# Dziennik Łódzki

Wydanie I  
 ŁÓDŹ, piątek, 8 Integre 28  
 1988 roku 29 (12945)  
 Rok XLIII PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 38904  
**CENA 10 ZŁ**

## DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

# „Interfashion '88” Arrasy tylko w „Dywilanie”

„Paw”, „Lew”, „Tygrys” i „Polowanie” — eksportowa wizerunkowa łódzkiej Fabryki Dywanów „Dywilan” — produkowane w kilkunastu barwach oraz w kilku odmianach surowcowych są tak piękne, że wymagają specjalnej ekspozycji. Aby nasze dywany zrobiły jak największe wrażenie na zagranicznych handlowcach postanowiono, że pokazane zostaną podczas targów wyłącznie na terenie fabryki.

— Obawiam się, że zarówno w hali sportowej jak i w hali LKS nie dostalibyśmy tyle miejsca ile potrzebujemy — powiedział nam dyrektor handlowy „Dywilanu” Tadeusz Kowalewski. — W naszych warunkach zarękuje arrasy, jak i nasze pozostałe dywany, zaprezen-

tuja się z pewnością bardziej okazale.

— Czy nie wystarczyłyby foldery i próbki waszych wyrobów?

— Foldery też będziemy mieć, ale to za mało. Arrasy przeznaczone są właściwie do powieszenia na ścianach. Handlowcy muszą się im dokładnie przyjrzeć, dotknąć, sprawdzić splot i rodzaj surowca. Chodzi o to, że np. w Danii modne są wzory nowoczesne, geometryczne o barwach beżowej, szarej i niebieskiej. Kupcy z krajów Bliskiego Wschodu wolą z kolei wzornictwo tradycyjne w kolorach bordo, granat, beż i niebieski. Inaczej wyglądają dywany wełniane a inaczej syntetyczne lub z połączenia obydwóch surowców.

Tak więc tegoroczna ekspozycja łódzkiej dywanów odbędzie się wyłącznie we własnych wnętrzach fabryki. Oby arrasy zrobiły dobre wrażenie na zagranicznych klientach.

W. M.

# Polsko - maltańskie rozmowy plenarne

4 bm. minister spraw zagranicznych Republiki Malty Vincent Tabone rozpoczął oficjalną wizytę w naszym kraju, składaną na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Mariana Orzechowskiego.

W godzinach popołudniowych pod przewodnictwem obu ministrów w gmachu MSZ w Warszawie odbyły się polsko-maltańskie rozmowy plenarne, które przebiegły w rzeczowej i konstruktywnej atmosferze. Dokonano przeglądu stosunków dwustronnych. Oceniając pozytywnie ich dotychczasowy rozwój wyrażono wolę ich intensyfikacji i wzbogacenia we wszystkich dziedzinach interesujących obie strony — w sferze gospodarczej, w dialogu politycznym, w współpracy kulturalno-naukowej.

Obaj ministrowie wymienili poglądy na tematy międzynarodowe. Podkreślono pozytywny rozwój dialogu Wschód — Zachód i wska-

zano na znaczenie radziecko-amerykańskiego porozumienia o likwidacji pewnych kategorii broni nuklearnych dla procesu rozbrojenia, umacniania bezpieczeństwa i konstruktywnej współpracy.

# Transplantacja trzustki i nerki

4 bm. rano, zespół transplantacyjny doc. Jacka Szmidta z kliniki chirurgii naczyni i transplantacji Akademii Medycznej w Warszawie dokonał operacji przeszczepienia trzustki wraz z nerką 32-letniej pacjentce.

Jest to wynik długotrwałych badań i prac, które prowadzi nasza klinika wraz z Instytutem Transplantologii Akademii Medycznej kierowanymi przez doc. Mieczysława Lao — powiedział dziennikarzowi PAP kierownik kliniki prof. Tadeusz Tołoczko. Jest to już drugi tego typu zabieg w Polsce. Przeszczep trzustki przeprowadzony w ub. r. w Szczecinie nie przyniósł pozytywnego rezultatu. Przyjęcie się przeszczepu — w tym przypadku dwóch organów — dałoby choremu możliwość prowadzenia normalnego życia, eliminując konieczność wstrzykiwania insuliny i dializowania krwi.

# Posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG

W Moskwie zakończyło się w czwartek 126 posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG. W trakcie 3-dniowych obrad rozpatrzono sprawy

związane z doskonaleniem współpracy gospodarczej państw-członków RWPG. Zatwierdzono przedsięwzięcia mające na celu zmianę zasad działania Sekretariatu RWPG oraz przyjęcie jego nowej struktury.

Komitet Wykonawczy sprzyjał posunięciu związane z doskonaleniem prawnych podstaw współpracy państw-członków RWPG w celu umożliwienia poszerzenia bezpośrednich kontaktów między organizacjami gospodarczymi poszczególnych krajów oraz poprawy działalności międzynarodowych organizacji gospodarczych. W obradach uczestniczyli stały przedstawiciel Polski w RWPG minister współpracy gospodarczej z zagranicą Władysław Gwiazda

# Podwyżka świadczeń z tytułu ubezpieczeń na życie

Państwowy Zakład Ubezpieczeń Informuje, że w związku z doko-

naną ostatnio operacją cenowo-dochodową, przeprowadzona będzie podwyżka świadczeń w 1988 r. należnych z tytułu długoterminowych ubezpieczeń na życie (w tym tzw. oszczędnych) oraz ubezpieczeń rent. Podwyżka objęta będą wszystkie umowy ubezpieczenia ważne w dniu 1 stycznia 1988 r.

Przy obliczaniu podwyżek PZU stosuje zasady podobne do obowiązujących przy terminowych oszczędnościach PKO. Oznacza to że dla wymienionych wyżej ubezpieczeń podwyżka za 1988 r. wyniesie średnio 30 proc.

Wszyscy klienci PZU w zależności od zawartej umowy ubezpieczenia otrzymują odpowiednie zawiadomienia z podaniem dokładnej wielkości dodatkowego oprocentowania świadczeń. W związku z powyższą operacją nasi klienci nie będą musieli załatwiać żadnych formalności.

PZU podkreśla, że w przyszłości wszelkie zmiany dotyczące zachowania realnej wartości umów ubezpieczeń na życie i rent będą przeprowadzane na podobnych zasadach. Jak w systematycznych formach oszczędzania w PKO

# Awarie w metrze

Dwie poważne awarie nastąpiły w środę w nowojorskim metrze. Jak podała agencja UPI, z powodu niesprawności hamulców podciął zbroczy z torów. Co najmniej 30 osób odniosło obrażenia.

# Jan Dobraczyński przyjął społeczników ze Zduńskiej Woli

Przewodniczący RK PRON Jan Dobraczyński przyjął przedstawicieli społecznego komitetu budowy domu opieki społecznej św. Maksymiliana Kolbego w Zduńskiej Woli. Inicjatywa budowy tej placówki opiekuńczej, której realizacja zapewniłby godne warunki spokojnego życia 250 ludziom starym i nie-

leczalnie chorym powstała w 1982 roku. Dzięki finansowemu wsparciu przez Słowaczyszenie PAX i Zjednoczone Zespoły Gospodarcze możliwe było wykulenie 5 ha ziemi oraz domu w którym mieszkał ojciec Kolbe. Wykupiony teren został już uzbrojony gotowa jest dokumentacja.



USA. Ulice Imperial Beach w Kalifornii znalazły się pod wodą po ostatnich ulewach. Niz: dachy budynków wydają się najbezpieczniejszymi miejscami oczekiwaniami na pomoc jeśli nie ma się stroju pływackiego czy przynajmniej deski surfingowej. CAF — AP

# WYWIAD TYGODNIA

z płk. prof. dr hab. med. Henrykiem Chmielewskim kierownikiem Kliniki Neurologicznej WAM

# Prosty i giętki

— W placówce Spółdzielni Lekarzy Specjalistów przy al. Kościuszki, po tzw. numerki, stanowiące biety wejścia do gabinetu pana profesora pacjenci ustawiają się głęboką nocą, a nierazko i wieczorem poprzedniego dnia. Z ust do ust przekazywane są rewelacje o ludziach, których przyniesiono na ręce lub wniesiono na noszach, a którzy po kilku minutach spotkania w cztery oczy z panem, wychodzą o własnych siłach z uśmiechem szczęścia na twarzy...

— Tego typu przypadki nie należą do rzadkości. Ostatnio przywieziono mi do spółdzielni czterech pacjentów aż z Krakowa. Dwóch po kilku minutach wyszło o własnych siłach z gabinetu. Pozostałym nie byłam w stanie pomóc z racji zaawansowanego procesu nowotworowego

kregostupa. Nie można ich było nawet dotknąć. Terapia skończyła się na obejrzeniu zdjęć rentgenowskich

Manuelne usprawnianie zespołów bólowych kregostupa, bo tak oficjalnie nazywa się to co robie, a co błędnie bywa określane nastawianiem kręgów czy dysków, ma swoją długą historię. W starożytności medycynie ludowej stosowano w leczeniu bólów kregostupa zarówno gimnastykę, jak masaż. Te ostatnie były traktowane jako samodzielna metoda profilaktyczna i lecznicza mająca na celu ożywienie czynności mięśni, stawów, krążenia tkankowego. W następnych stuleciach burzliwy rozwój poszczególnych gałęzi medycyny przerosł zalety ręcznego usprawniania. Dopiero w XX wieku, dzięki założycielowi szkoły

osteopatów, Sillowi, zaczęła się powracać do dawniej stosowanego ręcznego usprawniania kregostupa. Do Europy ten kierunek rehabilitacji przywołał lekarze szkolący się w ośrodkach USA. Jednym z krajów, w którym z powodzeniem rozwinięto tę specjalizację jest Czechosłowacja, gdzie od ponad 30 lat pracują i szkola innych lekarzy znakomici fachowcy, profesorowie Lewit i Jiront. Podstawy swoich umiejętności zawdzięczam również tym dwóm luminarzom medycyny.

Ręcznym usprawnianiem kregostupa zajmuję się praktycznie od 1966 r. Od tego czasu przez moje ręce przeszło ponad 25 tys. chorych. Istotniejsze jest jed-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Poranek na placu Wolności.

Fot.: A. WACH-

# KOMUNIKAT PLL LOT

Polskie Linie Lotnicze informują, że w związku ze zmianą kursu złotego do rubla uległy podwyższeniu o 30 proc. od 4 lutego br. ceny biletów na liniach do krajów socjalistycznych. Szczegółowych informacji udziela kasa PLL LOT na terenie całego kraju.

# CO DZIEŃ niesie

W 36 dniu roku słońce wstaje o godz. 7.11, zachodzi zaś o 16.29.

**Imieniny obchodzą:**  
 Adelajda, Agata, Izzyder, Justynian, Leda

**Dziurny synoptyk**

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następująca pogoda: zachmurzenie umiarkowane okresami duże, możliwe deszcz. Temp. maks. 6 st Wiatr umiarkowany, południowo-zachodni.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 987,4 hPa (740,6 mm), a temp. 5,4 st.

**Z kalendarza wydarzeń.**

1785 — Ur. R. Peel, angielski mąż stanu, reorganizator partii torysów

**Taka sobie myśl**  
 Praca jak piękna kobieta — nie lubi czekać.

**Uśmiechnij się**



— Bardzo był grzeszny, nie mi nie przeszkadzał...

Na drugim miejscu w Pucharze Indii

Polska - ZSRR 0:2

W finałowym meczu międzynarodowego turnieju piłkarskiego o Puchar Nehru, olimpijska reprezentacja Polski przegrała z olimpijczykami ZSRR 0:2 (0:1). Bramki zdobyli: Sawiczew i Iwanouskas...

rofony, wyraźnie wojnieli od rywali; byli zdezorientowani. Druga bramka także zawinił nasz obrońca, najlepsza formacja w polskiej drużynie. Iwanouskas miał dwóch w nich i popędził nie zagrożony w kierunku naszej bramki mającej po drugiej stronie Borodinka...

Porażka w kolejnym sparingu

LKS - reprezentacja juniorów 1:3

Piłkarze LKS przebywający za grupowaniem w Rybniku rozegrali wczoraj kolejny sparing z reprezentacją Polski juniorów, która w tym mieście przygotowuje się do spotkania w eliminacjach ME. Pierwszoplanowy uległ swoim młodszym kolegom 1:3 (1:2). Jedyna bramka dla LKS strzelił Szczyński...

Bratkowski (wychowanek Włocławka Konstantynów) - Kurzak, Bendkowski (Kruszankin), Bartos, Różycki (Ozardowiec) - Chojnacki, Kazmierczak, Traczyk, Szczyński - Stefanski, Ziobler, R. Robakiewicz...

Z piłkarskich boisk

Krócej niż oczekiwano trwała dyskusja nad tym czy zwolnić Mike'a Englanda z funkcji trenera piłkarskiej reprezentacji Walii. Decyzja zapadła w środę, England został zwolniony.

W najbliższym tygodniu na treningu i tak się przebiegał. Jako pierwszy z okazji chciał skorzystać Michel Hidalgo, pracujący obecnie w klubie Olympique Marsylia...

W pierwszym eliminacyjnym meczu do Igrzysk olimpijskich (strefa CONCACAF) piłkarze Meksyku wygrali z Gwatemalą 2:1 (2:0).

W czwartej rundzie eliminacji mistrzostw Europy koszykarzy czwarte zwycięstwo odnieśli obrońcy tytułu mistrzowskiego - Grecy...

W powtórzonych meczach czwartej rundy piłkarskiego Pucharu Anglii uzyskano wyniki: Manchester City - Blackpool 2:1, Middlesborough - Everton 2:2 (po dogrywce).

W grupie „B” sensacja była porażka Jugosławiów z Bułgarami (1:2). W innym meczu tej grupy RFN przegrała ze Szwecją 0:2 (0:1).

W towarzyskim meczu piłkarskim reprezentacja Austrii zremisowała z Dinamem Zagrzeb 1:1 (0:1).

W gdańskiej hali „Oliwia” zakończyły się mistrzostwa Polski w łyżwiarstwie figurowym seniorów i juniorów. W rozegrowanych konkursach zwyciężyli: seniorki - J. Gawłowska - 2,0 pkt. (Naprawdę Janów), 2. Karolina Stetler - 4,0 pkt. (Unia Oświęcim), 3. Górska - 6,0 pkt. (Spolek Łódź). SENIORZY: 1. Naworyta - 2,4 pkt. (Unia Oświęcim), 2. Sirzelec - 3,6 pkt. (Centrum Katowice), 3. Lechna - 5,0 pkt. (Krakówanka Kraków). PARY TANCZKI: 1. Górnica i Dostani - 2,0 pkt. (Stocznia Gdańsk), 2. Lwowska i Szanor - 4,4 pkt. (Stocznia Gdańsk), 3. Grajcar i Loba - 5,6 pkt. (Spolek Łódź).

W prasie włoskiej i francuskiej coraz częściej pojawiają się pogłoski że Michel Platini może wrócić na boisko. Bierze bowiem udział w meczach pokazowych, w których snyszał się znakomicie, ostatnio trenował z juniorami Juventusa i tak twierdzą naoczni świadkowie - trudno było zapa-

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

W tabeli prowadzi Grecja - 4 pkt., przed Holandią - 7 pkt., Anglia - 5 pkt., CSRS - 4 pkt.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Zaostrzenie wymagań wobec administracji i Kontrola cen umownych i Działania oszczędnościowe

1 bm. Biuro Polityczne KC PZPR oceniło sytuację społeczno-gospodarczą, ze szczególnym uwzględnieniem konkretnych przedsięwzięć, związanych z wdrożeniem II etapu reformy.

Biuro Polityczne odniosło się z szacunkiem do postawy załóg za kładów pracy i ogółu społeczeństwa, które dało wyraz swej obywatelskiej dojrzałości i zrozumięcia dla trudnych decyzji cenowych.

Biuro Polityczne podkreśliło, że rozwiązania reformy podporządkowane są nadrzędnemu celowi, jakim jest dobro ludzi pracy. Tylko skuteczne mechanizmy ekonomiczne oraz obiektywne kryteria otępy efektów gospodarowania, mogą wzmocnić gospodarkę i w perspektywie - odczuwalnie poprawić jakość życia.

Wobec występowania w obronie planów. Skuteczność działania kierownictwa zakładów w trudnym odpowiedzialnym okresie wprowadzania II etapu reformy traktowana będzie jako szczególny sprawdzian umiejętności i przydatności na zajmowanych stanowiskach.

Wprowadzone ostatnio decyzje cenowo-dochodowe, choć trudne i uciążliwe dla społeczeństwa, były jednak niezbędne. Są one nieodzowną częścią spójnych i kompleksowych rozwiązań ekonomicznych II etapu reformy; decyzje te trzeba rozpatrywać w ścisłym powiązaniu ze zmianą reguł funkcjonowania gospodarki, zmierzającą do ożywienia inicjatyw gospodarczych i przedsiębiorczości. Stwarzają one warunki dla wzrostu efektywnej produkcji i podaży rynkowej; mają skutecznym skłonić przedsiębiorstwa do podejmowania racjonalnych decyzji gospodarczych.

Powodzenie zamierzeń gospodarczych uzależnione jest od właściwego skierowania długofalowych celów społeczno-gospodarczych z bieżącymi potrzebami i oczekiwaniami społeczeństwa. Ten punkt widzenia skłania kierownictwo państwa do głębokiej analizy potrzeb i wady, osłony społecznej. Rekomendacji - wskazano - nie powinny osłabiać motywacyjnej funkcji płac. Długofalowe, nawet trudne rozmowy z załogami i zarobkami zawodowymi miały na celu wspólne określenie takich proporcji między bezpośrednimi rekomensacjami a wzrostem pła, które nie ograniczą szans rozwoju gospodarki i zostaną zaakceptowane społecznie. Dodatkowe zarobki powinny być uzyskiwane, przede wszystkim, dzięki zwiększeniu wydajności pracy, unowocześnianiu jej organizacji, a także oszczędniejszemu zużyciu surowców, materiałów i energii.

Biuro Polityczne podkreśliło, iż oczekuje od rządu zaostrzenia wymagań i szybszego uprawniania pracy tych ogniw administracji i gospodarki, które mają bezpośredni wpływ na warunki życia społeczeństwa. Zobowiązano instancje partyjne do egzekwowania partyjnej odpowiedzialności kadr kierowniczych i służebnych, samorządów pracowniczych, a także organizacje par-

tyjne w sprawie pełniejszego zaspołecznienia socjalno-bytowych i kulturalnych potrzeb ludności tatarskiej. Komisja podkreśliła, że podjęto dodatkowe działania w celu stworzenia warunków nauczania języka tatarskiego. W bieżącym roku szkolnym wprowadzono język tatarski do wielu szkół w Kraju Krasnodarskim, na Krymie i w innych regionach, wydaje się więcej periodyków i książek w tym języku, rozszerzono program radiowy i telewizyjny nadawany dla Tatarów w ich ojczystym języku.

Biuro Polityczne podzieliło poglądy, że podwyżki cen nie są ani jednym, ani nawet podstawowym elementem odbudowywania równowagi rynkowo-dochodowej. Przeciwnie, cały wysiłek przedsiębiorstw, które wyposaża się w bardziej racjonalny instrument, m.in. w postaci obiektywnych cen, powinien być skierowany na zwiększenie podaży wyrobów i usług. Tędy wiodzie główna droga do szybkiego rozwiązania naszych podstawowych problemów gospodarczych.

Parządkowanie struktury cen i dochodów nie może przesłaniać faktu, że dokonywane są jednocześnie liczne zmiany systemu gospodarczego, zgodne z założeniami i terminami programu realizacyjnego II etapu reformy. Otwierają one stopniowo przedsiębiorstwom nowe, sprzyjające rozwojowi i racjonalnemu gospodarowaniu warunki działania, a także i zwiększania pła, w rezultacie poprawy efektywności, zwiększenia produkcji, racjonalizacji zatrudnienia, oszczędności surowców i materiałów.

Biuro Polityczne podkreśliło, iż oczekuje od rządu zaostrzenia wymagań i szybszego uprawniania pracy tych ogniw administracji i gospodarki, które mają bezpośredni wpływ na warunki życia społeczeństwa. Zobowiązano instancje partyjne do egzekwowania partyjnej odpowiedzialności kadr kierowniczych i służebnych, samorządów pracowniczych, a także organizacje par-

tyjne w sprawie pełniejszego zaspołecznienia socjalno-bytowych i kulturalnych potrzeb ludności tatarskiej. Komisja podkreśliła, że podjęto dodatkowe działania w celu stworzenia warunków nauczania języka tatarskiego. W bieżącym roku szkolnym wprowadzono język tatarski do wielu szkół w Kraju Krasnodarskim, na Krymie i w innych regionach, wydaje się więcej periodyków i książek w tym języku, rozszerzono program radiowy i telewizyjny nadawany dla Tatarów w ich ojczystym języku.

# We wczorajszym numerze pisaliśmy o aspiracjach młodzieży i jej stosunku do studiów wyższych. Dziś kontynuujemy te rozważania.

W krajach rozwijających się nieco lepiej niż nasz od dawna funkcjonuje system promowania najlepszych absolwentów najlepszych uczelni poprzez oferowanie im atrakcyjnej i dobrze płatnej pracy. Dalszy przebieg kariery zawodowej jest już rzecz jasna w rękach absolwentów. Co ciekawsze, system ten nie jest wynikiem ogólnonarodowej dyskusji, specjalnych gwarancji czy rządowych regulacji. Nikt nie musi stać na straży, by go przestrzegano. Sprawa właściwie podejrzana. Przysiadając się bliżej, możemy dojść do wniosku, że nie chodzi o to, by popierać młodych, bo są młodzi, a zdolnych, bo są zdolni. Przeglądając się sytuację w naszym kraju, możemy dojść do wniosku, że nikt u nas nie ma zamiaru wykorzystywać najlepszych absolwentów. Jeśli w ogóle ktoś poszukuje wysoko kwalifikowanych pracowników, to za gwarancję przydatności gotów jest raczej uznać odpowiednio długi staż na kierowniczym stanowisku, a nie jakoś dyplom.

Zapotrzebowanie na wykształconych i zdolnych jest u nas trojaki: deklarowane przewidywane i rzeczywiste. Dwa pierwsze rodzaje znajdują wyraz w publikacjach prasowych, deklaracjach urzędników różnej rangi. Świadczyć by one mogły, że brak wysoko kwalifikowanej kadry, zdolnej przełamać nasze zapóźnienie technologiczne i organizacyjne, jest u nas mocno odczuwalny. Wystarczy nam jednak widocznie samo odczuwanie, skoro powszechnie obserwo-

wane fakty świadczą wręcz o czymś przeciwnym.

Bulwersują prowadzone od dawna dyskusje dotyczące sensu studiowania, devaluacji dyplomu, warunków startu życiowego. Dlaczego? Bo nie z nich oprócz ubolewania, wyliczania problemów, nie wynika.

Problem absolwentów jest oczywiście jedynie fragmentem znacznie większej całości. Należy do niej nie kończące się dyskusje o reformie, o szkołach i pro-

Pomimo wprowadzenia w ostatnich latach nowych zasad polityki kadrowej, odnosi się wrażenie, że losami młodych zdolnych ludzi rządzi jedynie przypadek, chwila koniunktury. Powszechnie narzeka się na armię ospałych inżynierów, nie douczonych nauczycieli i bełkotliwych dziennikarzy. Tyle, że to gospodarka powinna stwarzać mechanizmy ssać tych najlepszych, wykorzystujące ich kwalifikacje i wymuszające rozwój. Dyskusja o jakości kształcenia,

konowiczny spowodował, że ludzie podziwiani i cenieni są ci, którzy się szybko dorabiają. Status materialny stał się kryterium kariery i sukcesu. A przecież obok pieniędzy nobilitować powinno wykształcenie.

Jeśli mechanizmy nie wymuszają zdobywania kwalifikacji, można postawić pytanie: dlaczego ci młodzi, zdolni, nie wymuszają takich mechanizmów? Społeczeństwo, jak mówią dwudziestolatkowie, dzieli się z grubszą na ludzi wygodnych i leniwych, i tych niechętnych, od urodzenia pracowitych. Człowiek zachowuje się racjonalnie w stosunku do okoliczności. Pracuje zwykle tak, jak się od niego wymaga. Jeśli warunki pozwalają mu się objąć w pracy i życie, to po co ma się męczyć?

System dla najlepszych? Jest fikcja, gdyż w dorosłym, produktywnym życiu najlepszy raczej obrwie po głowie i przestanie być najlepszy. Akcja „absolwent” niczym w zasadzie nie różni się od akcji „komputer”. I jeszcze jedna gorzka prawda: u nas nie tylko zatrudnieni, ale i zatrudniający nie są zainteresowani tym, żeby praca była wykonywana, a funkcje pełnione w sposób odpowiedzialny i fachowy. Gdyby było inaczej, niepotrzebne byłoby wszelkiego typu akcje. Najlepsi byłby poszukiwani na rynku pracy i przedsiębiorstwa opłacałyby się w nich więcej inwestować niż w przeciętnej.

B. GRATKOWSKA

# ABSOLWENT

gramach szkolnych oraz o tym, że jaka praca taka płaca. Stanowisko studentów jest jasne, jednoznaczne i słuszne: talent i praca powinny być odpowiednio wynagradzane. Dobry inżynier czy lekarz powinien dobrze zarabiać. Brzmi to racjonalnie, ale w Polsce żyjemy jeszcze w epoce prymatu pracy fizycznej. Utało się, że wysokość zarobki powinny pochodzić z ciężkiej, fizycznej pracy.

na przykład inżynierów, jest bezprzedmiotowa, gdyż w większości są oni zatrudnieni niewłaściwie. A praca na niewłaściwym stanowisku nie może być sprawozdaniem kwalifikacji.

Jedynym miejscem, jak twierdzą studenci gdzie wyniki studiów są brane pod uwagę przy decyzjach o zatrudnieniu, są uczelnie. Jednakże i tutaj dyplom z wyróżnieniem jest raczej mało widziany, niż wymagany. Kryzys e-

Ja się także możliwości wspólnych przedsięwzięć produkcyjno-handlowych, tzw. joint ventures w przemyśle bawełnianym. Za wcześnie mówić w tej chwili o efektach. Jednakże trwają negocjacje z jednym z czołowych producentów tkanin w Londynie na temat zakupów nowych maszyn w zamian za sprzedaż posiłków.

Po całkowitym zamrożeniu stosunków handlowych powoli odzyskuje swoją pozycję „Ciech-Stomil”. W roku bieżącym udało się sprzedać znanemu w Polsce jeszcze z okresu przedwojennego koncernowi Bata spore ilości obuwia gumowego, roboczego i rybackiego. Jak na razie, nie są to jeszcze kwoty imponujące, ale rysują się perspektywy są zupełnie nieźle.

Bardzo dobrze sprzedaje się w USA polska odzież. Jeszcze w 1986 r., a więc w okresie restrykcji, sprzedaliśmy jej za ponad 10 mln dolarów. Polskie ubrania — garnitury, marynarki, spodnie, a także płaszcze mają dobrą marżę i są sprzedawane w przyzwoitej, średniej klasy sieci sklepów i domów towarowych. Za polski garnitur można uzyskać nawet i 40 dolarów, co jest już sumą przyzwoitą i godziwym zarobkiem. To samo dotyczy i polskiego dziewiarstwa, głównie z akrylu, ale także i z bawełny. Średni, europejski standard reprezentuje polskie obuwie eksportowane poprzez „Skórimpex”.

Możliwość wzrostu obrotów i większej sprzedaży do Stanów Zjednoczonych są praktycznie

## z nadzieją na słońce

nieograniczone. Musimy oczywiście w codziennej handlowej praktyce zdawać egzamin na dobrego kupca — być solidnym, terminowym, a co ważniejsze, reprezentować wysoką i stałą jakość.

Wizyta ministra W. Gwiazdy przyczyni się z pewnością do liberalizowania wzajemnych warunkowań prawnych, ekonomicznych i handlowych, dotyczących eksportu i importu. Jest to tym bardziej ważne, że USA są naszym drugim po RFN wierzycielem. Nasz amerykański dług wynosi niebagatelną kwotę 3 mld dolarów, które musimy spłacić. Polski eksport jest podstawowym instrumentem pozbycia się tego kłopotliwego balastu.

Z. CHABOWSKI

## Odwilż

Dla handlowców rynek amerykański wydaje się być prawdziwym rajem: ogromny, chłonny, na ogół nie limitowany, choć jednocześnie wymagający i trudny. Znalezione są na liście eksporterów do USA jest nie kwestionowana nobilitacja, zarówno firmy sprzedające, jak i producenci. Mimo że wciąż utrzymujemy się na trzecim miejscu wśród eksporterów z krajów socjalistycznych — po ZSRR i Rumunii, nasza ubiegłoroczna sprzedaż wyniosła tylko 330 mln dolarów. Jest to wciąż o blisko 30 proc. mniej niż w roku 1986. Jeszcze większe załamanie obserwowaliśmy w polskich zakupach w USA, skąd w latach siedemdziesiątych sprowadziliśmy pożądaną ilość żywności i pasz. Przyczyna były — wielokrotnie omawiane — restrykcje gospodarcze, wprowadzone przez partnera zza oceanu.

Na szczęście realizm polityczny i pragmatyzm gospodarczy podyktował waszyngtońskiej administracji odejście od sankcji. Efektem było przywrócenie w roku ubiegłym klauzuli najwyższego uprzywilejowania, a tym samym zrównanie pozycji Polski z innymi kontrahentami handlowymi USA. Krok ten umożliwił normalny handel z Ameryką. Dość powiedzieć, że średnio wspomnianą klauzulą daje 14-proc. zwwyżkę cen.

W najbliższą sobotę udaje się do Waszyngtonu minister współpracy gospodarczej z zagranicą, W. Gwiazda na pierwsze od siedmiu lat posiedzenie komisji mieszanej do spraw handlu. Wizyta będzie przede wszystkim poświęcona ożywieniu stosunków gospodarczych. Tzw. interes ma również w tym i nasze miasto, jako siedziba central handlu zagranicznego przemysłu lekkiego i producentów-eksporterów do USA.

Łączny import tekstyliów przez Stany Zjednoczone wynosi „obłędna” jak na nasze warunki kwotę, blisko 23 mld dolarów. W ciągu ostatnich pięciu lat import ten podwoił się. Łódzkie spółki — „Confexim”, „Textilimpex”, „Triolet”, „Skórimpex” i „Ciech-Stomil” wykorzystwały przywrócenie klauzuli najwyższego uprzywilejowania i, średnio biorąc, podwoiły swoje obroty. Doskonałym przykładem jest tu „Textilimpex”, który w roku ubiegłym sprzedał na rynku amerykańskim tkanin i innych i wyrobów z lnu a także tkanin bawełnianych, wełnianych, firanek za łączną sumę 155 mln dolarów. W br. wartość eksportu wyniesie około 27 mln dol. Ciekawie zapowiada-

# WYWIAD TYGODNIA

(Dokończenie ze str. 1)

nak to, że wyszkolilem w tym okresie 62 lekarzy: neurologów, ortopedów, rehabilitantów, którym przekazałem własne umiejętności i wiedzę na temat usprawniania kregosłupa i usuwania bólów, związanych ze schorzeniami tego niezwykle ważnego organu.

— Schorzenia kregosłupa mają swoje źródło w warunkach współczesnego życia. U większości ludzi praca związana jest z pozycją siedzącą lub też ze stałym pochyleniem. Przy braku nawyku codziennej gimnastyki, czynnego odpoczynku w soboty i niedziele: biegania, pływania, jazdy na rowerze, następują procesy zwiotczenia mięśni, zmiany w kregosłupie, a szczególnie w stawach. Dochodzi do sytuacji, kiedy gwałtowne schylenie się, np. nad wanną, powoduje trudny do zmielenia ból związany z tzw. zablokowaniem jednego z ruchomych segmentów kregosłupa.

— Nie ulega wątpliwości, że do podstawowych przyczyn zablokowania stawów kregosłupa należą właśnie nieprawidłowe pozycje przy pracy i odpoczynku,

# Prosty i giętki

uruchamiania zablokowanych stawów, praktycznie za każdy staw można oddziaływać kilkoma odmiennymi sposobami. Specjalista wypracowuje swoje indywidualne metody w trakcie nabywania praktyki. Dodam, że w skali kraju mamy ok. 120 specjalistów od ręcznego usprawniania kregosłupa. W stosunku do potrzeb nie jest to dużo, choć trzeba przyznać, że zlikwidowaliśmy białe plamy w tego typu leczeniu. Praktycznie w każdym większym mieście jest przynajmniej jeden fachowiec od ręcznej terapii. W moim biurku leży 46 podań lekarzy różnych specjalności „pragnących nabyć umiejętności „kregosłupskie”.

— Zablokowania ruchomych segmentów kregosłupa stają się powoli swoistą chorobą cywilizacyjną. Popularne choć nieprawidłowe określenie „wypadnięcie dysku” staje się jednym z głównych tematów rozmów, zarówno w biurach, jak i przy imieninowych stołach. Rządziej jednak mówi się o profilaktyce schorzeń

kregosłupa, a więc czynnym wypożyczku, zacytowaniu ruchu, gimnastyce.

— Schorzenia kregosłupa stały się niepostrzeżenie, po chorobach kręcenia i nowotworowych, trzecią grupą najpopularniejszych chorób. Praktycznie co trzeci zgłaszający się do przychodni pacjent po czterdziestce przychodzi z powodu bólów kregosłupa. Mówienie o swoistej eksplozji schorzeń kregosłupa jest moim zdaniem nieprawidłowe, jako że i dawniej zapalenia korzonków, lumbago były popularnymi chorobami. Nie kojarzono ich jednak ze zmianami zwyrodnienia kregosłupa. Cześć lumbago i tzw. zastrzyż kojarzono z przeciągami, z siedzeniem na mokrej ziemi czy przebywaniem w chłodzie. Wszelkie jednak objawy bólu w części lędźwiowej to nie innego jak początki kłopotów z kregosłupem. Jest to ostatni sygnał, aby zgłosić się do neurologa czy ortopedy.

— Dziękuję za rozmowę.

ZYGMUNT CHABOWSKI

# LAZIEK ADRIAN



...czyli po prostu handel jarami!  
Fot.: A. WACH

Przejechał kilometr tak...  
Przejechał kilometr tak...  
Przejechał kilometr tak...

Kończy się powoli sezon...  
Kończy się powoli sezon...  
Kończy się powoli sezon...

Dotarli do Łodzi pierwsze...  
Dotarli do Łodzi pierwsze...  
Dotarli do Łodzi pierwsze...

Zjawili się u nas czytelnik...  
Zjawili się u nas czytelnik...  
Zjawili się u nas czytelnik...

do widzenia!  
NASZE TELEFONY:  
33-41-10, 33-37-47

## Pierwsza w Polsce dworcowa kasa walutowa

◊ Taniej niż w „Orbisie” ◊ Na „Fabryczny” = z „zielonymi”

Jak tylko departament dewizowy cji Łódź Fabryczna — Jan Bednarek — uruchomi pierwszą w Polsce dworcową kasę walutową.



A jednak brak chętnych do jazdy po nowych cenach. Na razie więc taksówkarze się nudzą...  
Fot.: A. WACH

## Z sądu

TRAGICZNY EPILOG GEHENNY

Dwanaście lat małżeństwa...  
Dwanaście lat małżeństwa...  
Dwanaście lat małżeństwa...

1 czerwca zeszłego roku...  
1 czerwca zeszłego roku...  
1 czerwca zeszłego roku...

Sąd Wojewódzki przed...  
Sąd Wojewódzki przed...  
Sąd Wojewódzki przed...

WARSZAWA  
**REFLEKTORZE**  
Tel. 33-41-40, godz. 13-15

A woda się leje  
Mieszkańcy posesji przy ul. Gdańskiej 24...

toru tego domu. Zwracali się...  
toru tego domu. Zwracali się...  
toru tego domu. Zwracali się...

## Z konferencji prasowej w Sądzie Wojewódzkim Sprawy karne

W zeszłym roku do Sądów Rejonowych...  
W zeszłym roku do Sądów Rejonowych...  
W zeszłym roku do Sądów Rejonowych...

## A kiedy w Łodzi? Automaty na każdą okazję

Mimo że Gdynia jest prawie...  
Mimo że Gdynia jest prawie...  
Mimo że Gdynia jest prawie...

## 11 stopni C w cieniu

Wczoraj śmia udowodniła nam...  
Wczoraj śmia udowodniła nam...  
Wczoraj śmia udowodniła nam...

## Dla wygody klientów

Jutro (6 lutego) kasy I Oddziału...  
Jutro (6 lutego) kasy I Oddziału...  
Jutro (6 lutego) kasy I Oddziału...

## Z miasta w jednym zdaniu

6 lutego odbędzie się giełda...  
6 lutego odbędzie się giełda...  
6 lutego odbędzie się giełda...

**WAŻNE TELEFONY**

- Pogotowie Ratunkowe 999
- Straż Pożarna 995
- Pogotowie MO 994
- Informacja służby zdrowia 36-13-12
- Informacja kolejowa 36-35-35
- Informacja telefoniczna 913
- Informacja PKS 31-37-03
- Dw. Centralny 32-84-03
- Informacja kulturalna 32-84-03
- Informacja PKO 36-32-11
- Pogotowie wodociągowe 18-35-46
- Pogotowie energetyczne: Łódź Północ 74-34-35, Łódź Południe 18-28-19
- Pogotowie gazowe 74-55-23, 74-66-96, 982
- Pogotowie dewizowe: 31-87-58; 74-40-41
- TELEFON DLA RODZICÓW 33-24-95
- TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
- MAGAZYNOWY TELEFON ZAUFANIA 33-30-66

**TELEFON ZAUFANIA dla kobiet**

**ANONIMOWI ALKOHOLICY**

**TELEFON ORIENTACJI ZAWODOWEJ I SZKOLNEJ**

**POGOTOWIE MIESZKANOWE**

**TEATRY**

**WIELKI**

**MALA SALA**

**JARACZA**

**MALA SCENA**

**POWSZECHNY**

**MUZYCZNY**

**ARLEKIN**

**MINOKIO**

**STUDYJNY**

**FILHARMONIA**

Koncert skrzypcowy D-dur; J. Haydn — Symfonia G-dur nr 100

**MUZEUM**

**ODDZIAŁ RADOŚCZYZY**

**RUCHU MŁODZIEŻOWEGO**

**ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE**

**MIASTA ŁODZI**

**MIASTA ZGIERZA**

**MIASTA PABIANIC**

**WYSTAWY**

**SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ**

**OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI**

**GALERIA SZTUKI**

**GALERIA BALUCHA**

**ZOO**

**PALMIARNIA**

**KINA**

**BALTYK**

**IWANOWO**

**HALKA**

**MŁODA GWARDIA**

**POLESIE**

**WŁOKNIARZ**

**WOLNOŚĆ**

**WISLA**

**ZACHETA**

**ŚWIATOWIT**

**STUDIO**

**STYLOWY**

**TATRY**

**ZŁOTA JESIEŃ**

**APTEKI**

**Glówno — Łowicka**

**DYZURY SZPITALI**

**Ambulatoria doraźnej pomocy**

**„DZIENNIK ŁÓDZKI”** — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Praso, Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-03 (reklamski nie zamawianych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednio urzędy pocztowe.



# Wybory

Fotoreportaż  
Andrzeja  
Wacha



„Nigdy nie wiesz, co zrobisz i ja sam nie wiem tego. Moje działania jest rezultatem twego działania, moja technika jest odpowiedzią na twoją technikę. Tak naprawdę to mogę dać lupnia każdemu człowiekowi, który chodził po tym świecie”.

I chyba to nie przeszkadzi, skoro słowa te wypowiedział sam mistrz — Bruce Lee. Lee oglądaliśmy już w telewizji (1984 r.) w „Drewnie Smoka” teraz zobaczymy go w najgłośniejszym filmie prezentującym wszechodne sposoby walki, w „Wejściu Smoka”. Film wyświetlony zostanie jutro o godzinie 20 w programie I.

W sobotnim kinie nocnym natomiast kolejny obraz z francuskiej „różowej serii”. Tym razem będzie to adaptacja opowiadania La Fontaine’a. „Zakład trzech kumoszek” — to opowieść o przyjaciółkach, które postanowiły skonfrontować swą przebiegłość i perfidie w zdradzie małżeńskiej.

Namiętności, o wiele jednak po-

# czarno-biało i w kolorze

ważniej potraktowane, będą również tematem dzisiejszego filmu w programie II (godz. 21.45). „Dzieje grzechu” według powieści Stefana Żeromskiego nakręcił w 1973 roku Walerian Borowczyk. Ten stałe mieszkający we Francji artysta, przyjechał do Polski, by nakręcić ten film z takimi gwiazdami, jak: Grażyna Długolecka, Zdzisław Mrożew-

ski, Jerzy Zelnik, Olgierd Łukaszewicz, Roman Wilhelm, Marek Wałęcki, Mieczysław Voit i Zbigniew Zapasiewicz. Sam reżyser powiedział: „Uznałem ekranizację „Dzieł grzechu” za idealny pretekst do zrobienia filmu popularnego, melodramatu, który wzruszyłby ludzi tak jak wzruszyła ich kiedyś powieść. Nazywa się ją nie-

kiedy „kiczem”... Pojęcie kiczu jest nieostry i względny. Często dzieło niedługo uznane za kicz, z biegiem lat dojrzeje jak wino, i dla nowego odbiorcy staje się niezwykle smaczne — albo tak przesadnie źle, że interesujące.”

To czy nakręcona w 1977 roku komedia muzyczna „Pan minister śmiechy” dojrzała przez lata do smaku znacznego wina, to już rzecz gustu. Warto ją jednak zobaczyć dla takich tuzów przedwojennego aktorstwa, jak Tom Mankiewiczówna, Aleksander Zabczyński, Mieczysław Cwikliński i Michał Znicz. Projekcja w niedzielę w programie I o godzinie 15.45.

Ze względu na aktorów polecam także kolejny spektakl teatralny (sobota, pr. I, godz. 13.35) z cyklu: „Antologia dramatu powszechnego”. W „Ojcu” Strindberga wystąpią: Andrzej Łapiński, Zofia Mrozowska, Barbara Sottysik, Seweryna Broniszówna i Henryk Bąk.

(19)

## Jak pozbyć się sąsiada

Jak pozbyć się sąsiada, który ma hałaśliwy sportowy samochód? Jak podała agencja AFP, taki właśnie problem rozwiązała 3-osobowa rodzina kanadyjska, mieszkająca po sąsiedzku z 19-letnim Remim Deshaiessem.

Ciało młodego mężczyzny znaleziono w sierpniu ub roku w lasu na przedmieściu Montrealu. Niedawno kanadyjska policja aresztowała pod zarzutem morderstwa z premedytacją 5 osób: 46-letniego Michela Laurina, jego 40-letnią żonę Nicole i 21-letniego syna Daniela oraz wynajętych przez nich za sumę 2 tys. dolarów 34-letniego Davida White’a i 25-letniego Jeana-Claude’a Legaulta. Szczegóły zbrodni mrozą krew w żyłach. Policja podała, że ofiara została zaszytowana, a następnie powieszona i dosłownie podziurawiona kulami.

Oplaceni mordercy prowadzili „szkołę technik walki”. Na kursy, reklamowane jako „obrona antyterrorystyczna”, chodziło 40 uczniów. U White’a i Legaulta znaleziono broń maszynowa, różnego rodzaju bagnety, noże i szpile oraz bogata literatura paramilitarna.

Nie jest to jeszcze koniec makabrycznego „kryminału”: pani Laurin zauważyła, że jej męża, po zamordowaniu sąsiada, dreczą wyrzuty sumienia i zaczęła się obawiać, że zgłosi się dobrowolnie na policję.

Prawdopodobnie — jak sądzą przedstawiciele władzy — kontaktowała się z duetem morderców w sprawie usmierzania męża. W końcu popełniła „błąd” próbując zgładzić pana Laurina liśćmi trującej rośliny, którą specjalnie zasadziła w ogródku. Na skutek działania toksycznej substancji mężczyzna w bardzo krótkim czasie przytył o 15 kg, co skłoniło go do zgłoszenia się do szpitala. Lekarze szybko ustalili przyczynę jego dolegliwości.

**POZIOMO:** 1. Słowa podkładane pod muzykę 8. Bezwład zastój 9. Okolica, strefa 10. Rodzaj zamachu 11. Krezus 12. Szuka teatralna 13. Tkanina wełniana z przędzy czesankowej 14. Zając 17. Ulica z tytułu powieści K. Koźmiewskiego 20 Szeroka, długa wstęga jako ozdoba ubioru kobiecego 21. Imię żeńskie 22 Prawy dopływ Jeniseju 25. Osłona chłodnicy w samochodzie 28. Splendor 31. Właściciel statku rybackiego 32. Przyjemna woń 33. Krótki opis czegoś (szkic) 34. Dziedzina, zakres 35. Człowiek reflektujący na coś 36. Uroda, czar.

**PIONOWO:** 1. Londyńska rzeka 2. Ciemna czała więzienna bez przychy 3. Mowa długa, rozwlekła 4. Świętylna buddyjska w Azji 5. Sofa z plecami i poręczami 6. Hałastra 7. Miłośćka, flirt 14. Drzewo w środku 16. Oklaski za pieniądze 17. Może być desantowa 18. Przymus prawny, sankcja 19. Kwitnie tylko jeden raz 23. No. „Dziennik Łódzki” 24. Wrzód 26. Dawny taniec ludu polskiego 27. Poeta i pisarz francuski, autor cyklu powieściowego „Komuniści” 28. Przedświt 29. Historyczny krążownik z Leningradu 30. Lekwiadacja.

opras. J. KALUŻKA

Do rozlosowania: talon wartości 1.000 złotych, ufundowany przez SDH „Central” w Łodzi.

# parada



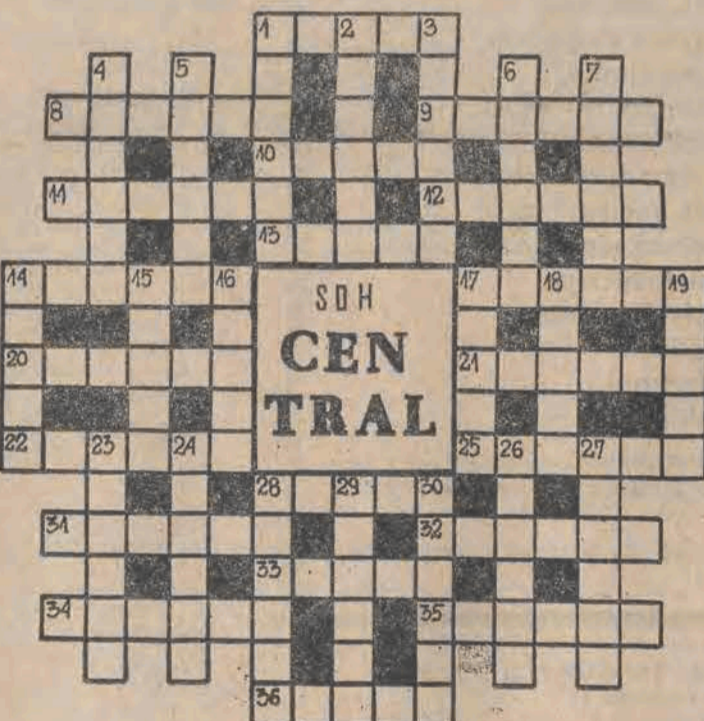
Bruce Springsteen

Swój działalność artystyczną Bruce Springsteen uodowodnił, że szanuje słuchaczy i wie, że każda fuzerka zostanie przez nich zauważona. W relacjach z ostatniego tournée piosenkarza recenzenci zwracali uwagę na fakt, że poszczególne koncerty trwały ponad 4 godziny i on przez cały czas pracował na belych obrotach. Gdy Springsteen postanowił wydać album z utworami zarejestrowanymi podczas występów był to nie jeden longplay, ale aż 5 płyt wraz z tekstami i kolorowymi zdjęciami. Jeśli dodać do tego cięższą się wciąż dużym powodzeniem krążek „Born in the USA”, można by przypuszczać, że mając na swoim koncie tyle nowych nagrań wykonawca ze światowej czołówki pozwoli sobie na dłuższe wkiacje.

Tymczasem dyskografia Springsteena wzbogaciła się o kolejny premierowy longplay Płyta „Tunnel Of Love” chociaż mniej przebojowa od „Born in the USA”, przynosi aż 12 starannie opracowanych utworów. Większość partii instrumentalnych i wokalnych Springsteen zarejestrował sam. Początkowo nagrał solowe stanowić miały jedynie podstawę do nagrań i prac w studio z zespołem E Street Band. Ostatecznie jednak postanowiono wydać na płycie nagrania w ich pierwotnej wersji a więc tak jak wykonał je Springsteen w swoim garażu w New Jersey. Członkowie stałej grupy towarzyszącej piosenkarzowi uzupełnili tylko niektóre ścieżki muzyczne zwłaszcza w piosenkach „Spare Parts” i „Brilliant Disguise”.

Powstał w ten sposób autorski longplay dojrzalego artysty który w swoich utworach nie copii tuż miarzą w „maszynach dla samobójców”, ale upaja się ciepłem domowego ogniska i porusza problem, jakie niesie ze sobą codzienne życie w dwójce. Warto przypomnieć, że Springsteen niedawno ożenił się z Julianne Phillips, co być może miało wpływ na zmianę klimatu i treści jego piosenek. Ale Boss wciąż jest przede wszystkim rockmanem. W styczniu na koncercie w Nowym Jorku zaśpiewał wspólnie z Bobem Dylanem, autor „Like A Rolling Stone” oraz towarzyszył Mickowi Jaggerowi i George’owi Harrisonowi w piosence „I Saw Her Standing There”.

## KRZYŻÓWKA



# OPowieści z Dreszczykiem

Gdy tylko otworzyłem „Miami Herald” wiedziałem, że szykuje mi się dobrze płatna robotka. Wystarczyło przeczytać niewielki artykuł na drugiej stronie. Sensacyjna ucieczka Elie Sabbana. Termin procesu odłożony na czas nieokreślony. Czy przestępca jest w Meksyku? — taki tytuł miały owe dziennikarskie wycieczki. Przeżywałem i jakże z zainteresowaniem. Skoro mam mieć z tego pieniądze, coś niečo wypadło wiedzieć.

Elie Sabban rąbnął jakieś tam towarzystwo ubezpieczeniowe na 250 pacyków. Dał się jednak złapać — jak dziecko — widać że amator. Oczywiście nasi wspaniałomyślni gliniarze chcieli oszczędzić sobie roboty i zamiast do czasu rozprawy przytrzymać go w kiclu, wzięli 40 tysięcy kaucji i puścili ptaszka, groząc mu jednocześnie paluszkami, że bez ich zgody nie mu nie wolno. Ciekawe, czy wolno mu przynajmniej poparząskować z koblaka bez zgody gliniarzy? W każdym razie facet rzeczywiście okazał się amatorem, bo zamiast faktycznie siedzieć jak mysz pod miotłą wziął d... w troki i orwał! Zwykle dostaje 40 procent wyznaczonej przez sąd kaucji, właśnie zaczął liczyć ile, to będzie od 40 pacyków, gdy przyszedł poręczyciel jakiś William Bond.

Do swojej roboty zawsze podchodzi poważnie — uważam że nawet na dziesiątą trzeba zapracować uczciwie. Zaczęłam więc od tego, od czego zawsze zaczynam — musiałem dowiedzieć się jak natwiercił o Sabbana. Nie było to trudne — Bond powiedział mi o nim sporo. Okazało się, że facet przesył ostatnih 10 lat pracował

jako mechanik w wypożyczalni samochodów. To była najcenniejsza informacja, jaką mogłem o nim dostać. Pytaacie dlaczego? O, to proste — ludzie sami ułatwiają mi zadanie, bo nawet jak są ścigani, nie zmieniają swoich przyzwyczajenia ani zainteresowań.

Teraz więc tylko wystarczyło wyruszyć do Kalifornii i przeczesać wypożyczalnie samochodów. Pytaacie dlaczego nie do Meksyku? O, to proste — jeśli mówi się o kimś, że wyjechał do Meksyku, na pewno jest gdzieś w Kalifornii. Nie wiem dlaczego tak jest, ale tak po prostu jest — wiem to z doświadczenia. Zapakowałem więc torbę, wziąłem dubeltówkę z krótką lufą i oczywiście swojego ulubionego „Smith and Wessona”. Lubie go, bo jest skuteczny — jak kogóż z niego trafię, to przez dziurkę pozostawioną przez kulę można patrzeć na wyłot. No więc zapakowałem swoje rzeczy i wyjechałem do „Dodge’a”, chowając do kieszeni — a jakże! — zdjęcie Sabbana.

Całą drogę myślałem, gdzie zacząć go szukać. San Jose opadało, podobnie San Diego. W rachubę mogłoby wchodzić Sacramento, ale w stanie stanu jest zwykle dużo policji i agentów FBI. Najlepszym wyjściem byłaby Santa Monica, albo Santa Barbara — to drugie wydawało mi się nawet lepsze.

Zatrzymałem się w motelu „Daytona” jako Greg Sisson — po diablaku podawał swoje prawdziwe nazwisko? — i zacząłem planować poszukiwania. Pierwsze trzy dni nie daly żadnych wyników, ale mnie zawsze trudno było zmieścić,

zwłaszcza do dobrej płatnej roboty. Ale wczynie muszę przyznać, że ten cholerny kalifornijski klimat jednak źle na mnie działa. Już nieraz przekonałem się, że jestem wtedy powolny, strasznie długo myślę, a przede wszystkim ten upał mnie rozleniwia.

Tak też było w ewentual. Wychodząc rano z pokoju nie chciałem mi się przypomnieć o odpowiednim oznakowaniu drzw. Efekt był tyle niespodziewany, ile bolesny — gdy wróciłem wieczorem do motelu, ledwie zdążyłem zamknąć za sobą drzwi, a już coś wyjątkowo twardego wyśladowało dokładnie na czubku mojej głowy.

Kiedy się oknałem, trochę mnie bolało, ale znacznie bardziej bolały mnie ręce — nie dosz, że były wykręczone do tyłu, to na dodatek jeszcze mocno skropowane. Pewnie zgadziście, kto to zrobił? Oczywiście — Elie Sabban we własnej osobie. Stał właśnie nade mną i wyjątkowo zadowolona miną.

— Greg Sisson, ha, ha! — rzał jak koń. — To już nie nazywasz się George Stanley, ten sławny łowca głów z Vegas? — Chętnie bym ci uścił dłoń na powitanie, ale coś mi przeszkadza — odburknąłem, usiłując jednocześnie rozluźnić chod trochę ramię. — Dobra, dobra, kołku, nie wysiłał się — rzucił jakby od niechcenia. — Wiem, że byłeś komandosem i że uczono się wtedy wielu ciekawych rzeczy, ale laska tak ci związała, że na pewno nie dasz rady. — Szlag by go trafił! Miał chyba rację... — A teraz do rzeczy, kołku. Musiałem cię zabić do Kalifornii, bo w Vegas jesteś zbyt nie-

bezpieczny — masz tam za dużo przyjaciół, a my przecież musimy wyrównać stary rachunek. — Nie przypominam sobie. Wszystkie rachunki reguluję od razu. — Ten rachunek masz z moim bratem. — Nie znam nikogo o nazwisku Sabban. N wyjątkiem ciebie, naturalnie. — Bo to jest mój przyrodną brat, ale kocham go jak rodzonnego. Czy nazwisko Dan Herona coś ci mówi?

Do diabła! Mówi, i to dużo. Facet był oskarżony o przemyt narkotyków. Prysłnął do Meksyku. Trwało to kilka tygodni, ale go dopadłem i przewiozłem do kraju w bagażniku. Dostał kilka wyroków, w sumie chyba z 60 lat. Pewnie jeszcze siedzi.

— Ja i tak miałem zamiar przysnąć ale przy okazji postanowiłem wyrównać rachunek. Dan już do śmiertci nie wyjdzie z kicła, więc ty już też długo nie pożyjesz. — Przed oczami zobaczyłem Magnum 44. Nie lubię tego pistoletu — potrafi zrobić człowiekowi duży krzywde.

Wyszło mi, że 40 procent z 40 pacyków to 16 tysięcy. Więc dycha dla mnie, a szesć dla Roya. Pytaacie, kto to Roy? A to wam nie mówię? Przepraszam, zapomniałem. Na połowiana zawsze jeżdżymy razem — on jako moje ubezpieczenie. Na stare lata zrobiłem się ostrożny. Tylko nikomu o nim nie mówcie. Po co mają wiedzieć, że George Stanley się starzeje?

# George B. Stanley